

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy“.

Rok IV.

Nowemiasto, 15 sierpnia 1927.

Nr. 32.

Na poniedziałek.

## Na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

### E W A N G E L J A

wedle Łukasza św. X. 38 i nastp.

W on czas wszedł Jezus do niejakiego miasteczka, a niewiasta niektóra, imieniem Marta, przyjęła go do domu swego. Ta zaś miała siostrę, imieniem Marja, która też siedząc u nóg Pańskich, słuchała słowa jego. Ale Marta troszczyła się około rozmaitej posługi. Która stanawszy, rzekła: Panie, niedbaszli, iż siostrą moja opuściła mnie, żebym sama posługiwała? Rzeczże jej tedy, aby mi pomogła. A odpowiadając jej Pan, rzekł: Marto, Marto! troszczysz się i frasujesz około bardzo wiele, aleć jednego potrzeba, Marja najlepszą częśćkę obrała, która od nrej odjęta nie będzie,

## Bez zmayı poczęta — Panna wniebowzięta.

Począwszy od upadku pierwszych rodziców w raju, w ciągu wszystkich wieków wszystkie narody z utęsknieniem wyczekiwały zjawienia się na ziemi Tej, której błogosławionym owocem być miał Zbawiciel świata. Wiek wiekowi podawał tę wesołą nowinę — a wszystkie, jak uczy św. Jan Damasceński, z zazdrości poglądały na siebie, który z nich miał być tak szczęśliwym, że ujrzy Bogarodnicę.

Aby w ludziach utrzymać tę stateczną wiarę, iż niewiasta zetrze głowę szatana, bo porodzi Zbawiciela, powoływał Pan Bóg pobożne niewiasty starego zakonu, które były figurami Najśw. P. Marji, których cnoty i przymioty zwiastunkami były wielkich łask i darów Bożych, zdobiących Bogarodnicę. Rachel, Lja, Debora, Judyt, Rut, Ester — oto zastęp niewiast, których cnoty wszystkie w jednej Marji zebrane i skupione w najdoskonalszy sposób jaśniały. Nadto powoływał Pan Bóg proroków, którzy wieścili światu Bogarodnicę. Cały

naród izraelski w Bogarodzicę wierzył, za nią tęsknił, czcił ją, choć jej z imienia jeszcze nie znał.

Prorok Izajasz (7, 14) przepowiadał: „Oto panna pocznie i porodzi syna i nazwą imię jego Emanuel, t. j. Bóg z nami.“ Prorok Jeremjasz (31, 22) przepowiadał: „Pan stworzył nowinę na ziemi: niewiasta ogarnie męża.“ Prorok Balaam (Numeri 24, 17) przepowiadał: „Wnijdzie gwiazda z Jakóba — Marja była z krwi patriarchy Jakóba — i powstanie laska z Izraelu — Marja była z narodu Izraelskiego — i pobije księżęta Moabskie i spustoszy wszystkie syny Set.“

Król Salomon napisał przesłiczny hymn na uczczenie i wychwalenie N. P. Marji i nazwał go: Pieśnią nad pieśniami; chwali Marję temi słowy. „Otóż ty piękna przyjaciółko moja, wszystka jesteś piękna, a nie masz w tobie zmayı; jako lilja między cierniem, tak przyjaciółko moja między córkami. Któraż to jest, która wstępuje przez puszcę jako księżyc, wybrana jako słońce. Pięknaś jest przyjaciółko moja, jedynaczka matki swojej. Widziały ją inne córki królewskie żony i chwaliły ją“.

Pan Bóg w nowym zakonie wstawił Najśw. Pannę Marję. Posłał do niej Archaniola Gabrijela i zwiastował jej, że jest wybraną na matkę Zbawiciela. Marja uczciła św. Elżbietę, zowiąc „błogosławionym owoc żywota jej“; — uczcił przed wszystkimi Jezus Matkę swoją; za przykładem jego uczcili ją apostołowie i uczniowie jego, czcił ją zawsze Kościół św.

Jezus wziął matkę swoją z duszą i ciałem do nieba. Bo śmierć jest owocem grzechu pierworodnego, a Marja była wolną od grzechu pierworodnego i od wszelkiego innego grzechu. Dlatego też jako niepokalanie poczęta i święta nie mogła umrzeć tak, jak zwyczajnie ludzie umierają — ale zasnęła i w tym zaśnięciu do nieba wzięta została. Śmierć nie miała władzy nad Marją. Święte ciało Marji było mieszkaniem Boga Jezusa. Bóg więc nie zezwolił na to, aby mieszkanie jego podległo zepsuciu i zgniliznie. Dlatego Marją z duszą i ciałem wzięta została do nieba. Marja przyjęła Boga do najśw. łona swego, to też Bóg przyjął matkę swoją do najświętszego przybytku swego — do nieba. Patriarcha Henoch i prorok Eljasz z duszą i ciałem wzięci do nieba — a prześwięta Bogarodzica nie miałyby godną być wniebowzięcia? Jezus wstąpił do nieba, aby z duszą i ciałem siedział na prawicy Boga Ojca. — Marja wzięta do nieba, aby na duszy swojej najświętszej i na ciele swoim niepokalanie poczętem była wiecznie czczoną, sławioną i ukoronowaną.

To też nie dziw, że święto Wniebowzięcia N. P. Marji było uroczyscie obchodzone już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. W uroczystość tę prawili kazanie św. Augustyn, Atanazy, Hieronim i wielu innych.

Pismo św. nie wspomina o wniebowzięciu N. P. Marji; ale z dawnego, prawdziwego podania wiemy, że apostołowie byli obecni przy zaśnięciu N. P. Marji, że ciało jej pochowali niedaleko Getsemani obok Jeruzalem, że w czasie zaśnięcia Marji apostołowie

i aniołowie ustawicznie śpiewali ku czci i chwale Bogarodzicy, że trzeciego dnia, gdy grób otworzono, zwłok N. P. Marii nie było, tylko szaty pozostały i dziwna, wdzięczna wonność napełniała powietrze.

## ROZMAITOŚCI.

### Użyteczność bambusu.

Istnieją na świecie rośliny, których wszechstronna, rzecz można niewyczerpalna użyteczność wprawia nas ustawicznie w zdumienie: zboże dostarcza nam ziarna i słomy, drzewa owoców i materiału, który znajduje rozliczne zastosowanie. Ale żadna roślina nie nadaje się w tym stopniu do najrozmaitszych obróbek i użytku jak bambus. Pędy dostarczają smakowitego warzywa. Z młodych giętkich łodyg wyplata się koszyki, a silny i włóknisty pień, to nieoceniony budulec, powszechnie używany w krajach podzwrotnikowych. Ponieważ bambusy bywają bardzo grube, krajowcy obcinają je od kolana do kolana i sporządzają z nich naczynia w kształcie cylindrów. Największe tworzą wiadra, najmniejsze butelki i flakońniki.

Niektóre plemiona umieją nawet zaprawiać bambusowe naczynia w ten sposób, że stawiają je na ogień jak garnki. Kora niektórych gatunków tej rośliny tak jest twarda, że wyrabia się z niej noże, topory i narzędzia, ostre jak brzytwa, a powłoka cieniutkich łatorośli służy do wyrobu piór do pisania. Z wysokich bambusów sporządzają się maszty żeglarskie.

Obecnie wynaleziono sposób wytwarzania papieru bambusowego, a ostatnim wynalazkiem dnia jest proceder, pozwalający na wyzyskanie włókna bambusowego w przemyśle tkackim, będziemy więc lada chwila nosili nieprzemakalną i niezniszczalną odzież bambusową. Doprawdy, niepodobna przewidzieć jak, gdzie i kiedy wyczerpie się długi szereg darów tej pożytecznej rośliny. Dodać trzeba, że wzrasta z wielką szybkością, a jej uprawa nie wymaga nakładu i starań.

### Rozmaite gatunki zwierząt i ptaków giną.

Mało kto poza fachowymi przyrodnikami wie o fakcie, że świat zwierzęcy Europy jest przeważnie zagrożony w dalszym istnieniu. Szczególnie daje się to odczuć w królestwie ptaków, gdzie zanikają pewne gatunki dotychczas bardzo rozpowszechnione. Przedewszystkiem od szeregu lat słyszy się, że wymierają bociany. Istotnie tak jest, tych popularnych ptaków widuje się coraz mniej. Również przemija ptaszę, jaskółka zagrożona jest zagładą.

Ornitologowie zwiastują również wymieranie całego szeregu odmian najpiękniejszych ptaków. Daje się również zauważyć ubytek w szeregach tak popularnych przepiórek. Zanikają cietrzewie, guszcze. Nawet królowi ptaków — orłowi zagrażała fatalność. Wiemy zresztą o tem, że orzeł biały, który wzięliśmy za godło narodu polskiego, jest ogromnie rzadkiem okazem.

Godz.  
maj. Samp  
Godz.  
na dziedzi  
Godz.  
"  
na miejsce  
miejsce. Kó  
przysięga  
sanie aktu  
wymarsz  
zbiórka ws  
Rakowice  
przez czło  
Kat. — in  
Godz.  
"  
randta w P  
**Kulig**  
zagrodzie  
tego pastw  
stomianym  
nisko, tak  
niem. Po  
się sadzy.  
**Bysz**  
z domu sw  
i w pom  
cia swer  
encji oc  
**adnie**  
**Osta**  
zik Hof  
ewie i s  
amknięte  
ku i pod  
dotychcza  
stawiono  
**Spadł z**  
**mu prze**  
**Róż**  
zboża jad  
dowskiej  
przeszło  
śmierć na  
spadł z fi  
musiały r  
je pochw  
dół — co s

To samo odnosi się do różnych gatunków zwierząt. Wiemy o tem, że zubrów pozostała już tylko niewielka ilość na świecie, że świstaki i górskie kozice musi się otaczać specjalną opieką, aby zupełnie nie wyginęły. Dzikie koty zaginęły prawie zupełnie, coraz rzadziej widuje się również tchórze, a borsuk należy już do szeregu zwierząt prawie legendarnych.

### Jak powstaje moda ?

Działo się w odległej krainie, gdzie słońce mocniej grzeje i zwierzęta panuje wszelaki.

Otóż tam zakradł się pewnego razu lis do kralu czyli chaty murzyńskiej, aby wydusić w nim kury.

Ale kogut, chantecler, prawdziwy, narobił takiego wrzasku, że obudził psy i te, wpadłszy do kurnika, wzięły lisa w obroty.

Lis, szelma, związał się ukropie, skakał i prychał, aż mu się udało z psich zębów wykręcić. Tylko jeden kundel, od innych więcej zazarty, złapał go na podogonie i przy samym grzbiecie ogon mu odgryzł.

Kontent był lis i rad bardzo, że śmierci uniknął, ale brak ogona smucił go i żenował ogromnie.

Chytkiem powrócił do lasu, przemyśliwając, jakby swój despekt ukryć i zamaskować, a przynajmniej zęczenie wytłómaczyć, gdy nagle zaszeleściło mu coś nad głową i głośny śmiech rozległ się wśród gałęzi,

Patrzy, a tu gromada małp siedzi na drzewie i zanosi się od śmiechu.

— Z czego się śmiejecie ? — pyta lis poirytowany.

— Z ciebie. Gdzieżeś ty ogon podział ?

— Ogon ? gdzie ja podziałem ogon ? Jakie to śmiesznie pytanie. Wy chyba kpicie ze mnie, pytając, co się stało z moim ogonem.

Zafrasowały się małpy taką odpowiedzią i poczęły nalegać o wyjaśnienie.

— To nie do pojęcia — zawołał lis z politowaniem. — Czyż wy nie wiecie, że teraz jest najnowszą modą, nie nosić ogonów ? We wszystkich większych lasach trzymają się tej mody, żadna małpa, żaden zwierz, mający pretencję do cywilizacji, nie ma ogona, nawet głupie zające już się dawno ogonów pozbyły, a wy pytacie mnie z parafjańską naiwnością, gdzie ja mój podziałem ? Fe, do diabła!

Splunął pogardliwie i odszedł.

A gdy na drugi dzień znów się wybrał do lasu, spostrzegł, że żadna z małp nie ma ogona. Wszystkie go sobie poodgryzały.

### Poclecha.

— Słyszałem, rzeczywiście, to straszny wypadek. Człowiek, którego pani wybrałaś za męża, należąc do wyprawy naukowej, wpadł w ręce ludożerców. Dzicy opatrzli go sobie pomiędzy setki członków wyprawy i pożarli. W każdym razie dobrze to świadczy o guście szanownej pani.